

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁOTYCH

ROK II, Nr 77 (242)
NIEDZIELA
20 marca 1949 roku
Wsch. sł. 5.40, zach. 17.48

Prowokacyjne zamknięcie lokalu

Polskiego Biura Informacji w Belgradzie

Nota polska do rządu Jugosławii

WARSZAWA, (PAP). — W dn. 17 b.m. Ambasador R.P. w Belgradzie, Wende, wręczył ministrowi spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, p. Kardelj, notę następującej treści:

„Ambasada Polska w Belgradzie przesyła Ministerstwu Spraw Zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, wyrazy poważania i ma zaszczyt zakomunikować, że w związku z zamknięciem w dniu 15 bm lokalu Polskiego Biura Informacji, jest upoważniona do przekazania jak **najostrzejszego protestu Rządu Polskiego, przeciwko temu nowemu wrogiemu aktowi Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii wobec Polski Ludowej.**

W celu oświetlenia faktycznego stanu rzeczy Ambasada stwierdza:

Rząd Polski, powodowany pragnieniem zacieśnienia stosunków przyjaźni między narodem polskim a narodami FLRJ, uruchomił w kwietniu 1946 roku Polskie Biuro Informacji.

Polskie Biuro Informacji, poprzez popularyzacje wysiłków i osiągnięć politycznych, gospodarczych i kulturalnych narodu polskiego, rozwijało działalność w kierunku pogłębiania i kultywowania stosunków przyjaźni między narodem polskim i narodami FLRJ.

Ta działalność Polskiego Biura Informacji spotkała się z pełnym zrozumieniem i sympatią szerokich mas ludności Belgradu, która tłumnie odwiedzała czytelnię i wystawy organizowane w lokalu PBI.

W dniu 2 marca br. wiceminister spraw zagranicznych FLRJ, pan **Leo Mates**, zawiadomił Ambasadora Polski, pana **Jana Karola Wende o decyzji Rządu FLRJ, likwidacji w ciągu trzech dni Polskiego Biura Informacji.** Na zapytanie Ambasadora R.P., pan wiceminister Mates wyjaśnił, że decyzja ta odnosi się jedynie do czytelni polskiej, a więc nie dotyczy istniejących w Belgradzie analogicznych placówek innych państw, jak np.: USA, W. Brytanii, Francji. Pan wiceminister Mates umotywował decyzję Rządu FLRJ rzekomym nieudzieleniem przez Rząd Polski, zezwolenia na uruchomienie analogicznej placówki jugosłowiańskiej w Warszawie

Faktem jest natomiast, że Rząd FLRJ do końca stycznia 1949 r nie ujawniał zamiaru uruchomienia analogicznej placówki w Warszawie. Dopiero dnia 26 stycznia 1949 r. notą nr 28/49 Ambasada FLRJ w Warszawie zwróciła się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski z prośbą o zezwolenie na otwarcie stałej wystawy informacyjnej i o przydzielenie w tym celu lokalu w centrum Warszawy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych R.P notą nr Dl. 565/2/49 z dnia 31 stycznia 1949 r. oraz notą nr Dl. 565/6/49 z dnia 16 lutego 1949 r., powiadomiło Ambasadę FLRJ w Warszawie, że sprawa powyższa jest w toku załatwiania. Jest rzeczą oczywistą, że zadośćuczynienie prośbie Ambasady FLRJ napotykało na trudności ze względu na znane powszechnie ogromne zniszczenia, dokonane w Warszawie przez okupanta hitlerowskiego.

(Dokończenie na str. 2).

Delegacja chłopów dziękuje

za serdeczną gościnę w USRR

16 bm. uczestnicy drugiej wycieczki chłopów polskich, która zwiedziła Ukrainę Radziecką, spotkali się z robotnikami warszawskich zakładów pracy i z chłopami z okolic Warszawy. Uczestnicy tego zebrania wysłali depeszę do Prezydenta RP **Bolesława Bieruta**, do sekr. gen. KP (b) U. — **Chruszczowa** oraz do Prezesa Rady Ministrów USRR — **Korotczenki** i do ministra Rolnictwa USRR — **Mackiewicza.**

Depesza do Prezydenta RP Bolesława Bieruta brzmi:

„Delegacja chłopów, nauczycieli, studentów, działaczy społecznych i politycznych w liczbie 165 osób, która od dnia 26 lutego do 15 marca 1949 r. przebywała na Ukrainie Radzieckiej, na zebraniu sprawozdawczym, odbytym w dniu 16 marca 1949 r. w Warszawie, wobec przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i ludności pracującej Warszawy, pragnie tą drogą przekazać serdeczne pozdrowienia złożone Wam, Obywatelu Prezydencie, za naszym pośrednictwem przez kierownika mas pracujących Ukrainy i wielkiego przyjaciela Polski, sekretarza generalnego KC KP (b) U N.S. Chruszczowa, a także przez kołchoźników i robotników ukraińskich, u których delegacja przebywała i gościła.

Dzięki pobytowi na Ukrainie Radzieckiej, mieliśmy możność naocznie się przekonać, że życie wsi ukraińskiej oparte na zasadach socjalistycznej kołchozowej gospodarki, mimo ogromnych zniszczeń wojennych, zdołało już odbudować się i rozbudować, zapewniło ludności wiejskiej dobrobyt, natchnęło twórczym entuzjazmem pracy i stworzyło mocne podstawy dla dalszego na wyższym jeszcze poziomie rozwoju.

To, cośmy widzieli dopomoże nam w pracy nad przebudową naszej wsi na wieś zamożną i kulturalną”.

W depeszy do sekretarza generalnego KC KP (b) U. Chruszczowa zebrani piszą m. in.:

„Delegacja 165 chłopów, działaczy społecznych i kulturalnych oraz pracowników agronomicznych, po powrocie z Ukrainy Radzieckiej, opowiedziała podczas spotkania z ludnością pracującą Warszawy dnia 16 marca swoje wrażenia z Waszego pięknego kraju. Ze wzruszeniem przyjęli zebrani wiadomości o nadzwyczaj serdecznym przyjęciu, okazanym przez naród ukraiński i przez Was osobiście — Obywatelu Chruszczow — delegatom naszego ludu.

Zebrani na spotkaniu delegaci chłopów z całej Polski i ludność pracująca Warszawy przesyłają na Wasze ręce, jako sekretarza generalnego KP (b) U, organizatora zwycięskiej odbudowy i rozkwitu Ukrainy Radzieckiej, wyrazy podziwu i najgorętszej przyjaźni dla rycerskiego narodu Ukrainy”.

W depeszy skierowanej do Prezesa Rady Ministrów USRR Korotczenki i do ministra rolnictwa USRR — Mackiewicza zebrani piszą:

„Delegacja chłopów polskich w liczbie 165 osób, po powrocie z Ukrainy Radzieckiej, na wspólnym zebraniu z pracującą ludnością Warszawy uchwaliła przekazać Wam, gorące podziękowanie za serdeczne przyjęcie i opiekę, jaką byliśmy otoczeni w czasie pobytu na Ukrainie.

Wszystkie depesze podpisali członkowie Prezydium zebrania: **Stefan Ignar, Hilary Chełchowski, Roman Gessing** oraz kierownik delegacji chłopskiej: **Zygmunt Kratko.**

Pakt Atlantycki

i Kongres Pokoju

W tym samym czasie, gdy do Komitetu Przygotowawczego Swiatowego Kongresu Zwolenników Pokoju napływają nieustannie zgłoszenia i rezolucje ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej, podżegacze wojenni z USA mobilizują swych klientów europejskich dla podpisania osławionego Paktu Atlantyckiego. A więc — dwa przeciwstawienia: — działanie sił pokoju i działanie sił agresji.

Pakt Atlantycki stanowi nowy formalny krok w kierunku zaostrzenia przeciwieństw, jakie dzielą świat postępu i pokoju od świata zaborczego imperializmu i agresji. Pakt Atlantycki jest jaskrawym wyrazem dążeń kół ekspansjonistycznych USA do podporządkowania polityczno - wojskowego krajów Europy Zachodniej tak jak osławiony plan Marshalla podporządkowuje je w dziedzinie gospodarczej.

Zrozumienie tego smutnego faktu istnieje w dostatecznym stopniu w zagrożonych społeczeństwach, a przede wszystkim wśród świata pracy. Nic przeto dziwnego, że przystąpienie do paktu posłusznych Amerykanom rządów poszczególnych krajów europejskich napotyka na żarliwy opór ze strony tych wszystkich, dla których zabezpieczenie i utrwalenie pokoju światowego stanowi kwestię być albo nie być.

Te nastroje opozycyjne ze szczególną siłą uzewnętrzniają się we Francji, Włoszech i w Belgii. Poza burzliwymi debatami w parlamentach, w wielu wypadkach dochodzi tam do strajków i zamieszek ulicznych. W taki sposób na zgubną politykę swoich rządów reagują masy ludowe.

Organizatorzy i inspiratorzy Paktu zdemaskowali w dostatecznej mierze prawdziwą istotę swych planów przez projekt wciągnięcia do Paktu zachodnich stref Niemiec i Austrii. Groźba dla pokoju staje się w ten sposób tym bardziej oczywista.

Jaka jest wartość realna Paktu Atlantyckiego? Na ten temat sami jego twórcy nie mogą mieć nadmiernych złudzeń. Według dokonanego „rozdzielnika” Francja ma dostarczyć „armii atlantyckiej” 24 dywizji, Anglia — 6, Belgia — 3, Holandia — 2, Luksemburg — 1. Narazie więc „kapitał zakładowy” składa się z 35 dywizji. Więcej niż skromne, jeżeli przypomnimy, że tylko na froncie wschodnim dowództwo hitlerowskie dysponowało 250 dywizjami!

Nie mniej jednak ilość wystarczająca, żeby siać na świecie nastroje niepewności i obaw o dzień jutrzejszy, żeby zwiększać przepaść pomiędzy obozem państw pokojowych, a blokiem imperializmu światowego.

Łudzić się nie należy: na świecie działają siły, które prą za wszelką cenę do wojny. Ale działają i siły potężniejsze, które walczą o utrzymanie pokoju, o niedopuszczenie do nowej rzezi światowej. Poza ZSRR i krajami demokracji ludowej, siły te są należycie reprezentowane i w łonie samego obozu kapitalistycznego. Masy ludowe we wszystkich krajach kapitalistycznych są przeciwne wojnie, boją się wojny. Gdyby nie te elementy hamujące, podpalacze świata już wcześniej dokonaliby swego zbrodniczego dzieła.

W odpowiedzi na zawarcie Paktu Atlantyckiego, czynniki miłujące pokój jeszcze bardziej zewrą swe szeregi, przystąpią do jeszcze skuteczniejszej kontrakcji. Powszechny i masowy oddźwięk na apel Kongresu Zwolenników Pokoju jest tego przekonywującym dowodem.

J. W.

Mimo protestów narodu — Izba Posłów uchwaliła

PRZYSTĄPIENIE WŁOCH

do Paktu Atlantyckiego

Nenni stawia wniosek o rozwiązanie parlamentu

RZYM PAP. Debata w Izbie Posłów nad przystąpieniem Włoch do paktu atlantyckiego, rozpoczęta 16 marca z rana, trwała bez przerwy do 18 marca wieczorem. Na początku debaty posłowie opozycji zaproponowali, by głosowanie odłożyć do momentu opublikowania tekstu paktu atlantyckiego, który według zapowiedzi departamentu stanu, miał być podany do publicznej wiadomości 18 marca o godz. 17.

Chodziło o to, by deputowani mogli przed powzięciem tak ważnej decyzji, zaznajomić się z tekstem oficjalnym paktu. Ten wniosek opozycji został odrzucony przez większość rządową, która chciała zmusić Izbę do natychmiastowej decyzji. Pośpiech de Gasperi'ego który chciał zademonstrować wobec rządu Stanów Zjednoczonych, iż jest panem sytuacji w parlamencie, wywołał głębokie oburzenie wśród lewicy. Opozycja odpowiedziała na ten manewr, zgłaszając się masowo do głosu. Przez dwa dni i dwie noce członkowie opozycji przemawiali kolejno, motywując, dlaczego będą głosowali przeciw paktowi.

Oświadczenia posłów raz po raz były przerywane przez członków większości rządowej. Kiedy sekretarz generalny włoskiej Konfederacji Pracy **di Vittorio powiadomił zebranych o zajściach w Terni i śmierci 20-letniego robotnika i kiedy niektórzy deputowani chrześcijańsko - demokratyczni pozwolili sobie na drwiny w związku z tymi tragicznymi zajściami, — doszło do bójki na sali.**

Przed głosowaniem przemówił sekretarz partii komunistycznej **Togliatti**, który uzasadniając, dlaczego będzie głosował przeciwko paktowi atlantyckiemu, zaproponował przyjęcie wniosku, zapewniającego, że żadne obce państwo nie otrzyma we Włoszech baz strategicznych.

Wniosek ten został odrzucony 317 głosami większości rządowej przeciwko 175 opozycji. Reszta wstrzymała się od głosu.

Następnie 342 głosami przeciwko 170 głosom komunistów i socjalistów Izba

(Dokończenie na str. 2).

Bolesław Rumiński ministrem

przemysłu rolnego i spożywczego

Prezydent RP na wniosek Rady Ministrów mianował min. przemysłu rolnego i spożywczego **Bolesława Rumińskiego** dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Do zakresu działania nowego ministra należą sprawy przemysłów: cukrowniczego, fermentacyjnego, tłuszczowego, cukierniczego, surogatów kawy, namiastek spożywczych, ziemniaczanego, spirytusowego i tytoniowego.

Kongres intelektualistów amerykańskich —
w obronie pokoju

Przewodniczący komitetu organizacyjnego Kongresu Intelektualistów amerykańskich światowej sławy astronom prof. Shapley złożył oświadczenie, w którym sprecyzował cele i zadania Kongresu. Prof. Shapley stwierdził, że w okresie zgiełku wojennego i wyścigu zbrojeń uczestnicy Kongresu dążyć będą do tego, by na całym świecie zapanował pokój. W Kongresie wezmą udział wybitni intelektualiści przeszło 20 krajów. Prof. Shapley podkreślił, że organizatorzy Kongresu napotykają na sprzeciwy i kontrakcję ze strony tych wszystkich, którzy ulegli fali nienawiści wzniecanej po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Komitet organizacyjny Kongresu Intelektualistów amerykańskich w obronie pokoju ogłosił pierwszą listę jego amerykańskich organizatorów i gości zagranicznych. Lista zawiera 500 nazwisk najwybitniejszych intelektualistów amerykańskich. Figurują na niej m. in. najwybitniejsi pisarze amerykańscy— Tomasz Hann, Lion Feuchtwanger, Louis Adamio, Howard Fost, Albert Moltz, Agnes Smedley oraz Norman Miller autor jednej z najlepszych amerykańskich powieści powojennych „Nadzy i zmarli", dramatopisarze Lilian Hellman autorka „Lisiego gniazda" wystawionego w Polsce i Arthur Miller autor najlepszej powojennej sztuki amerykańskiej „Śmierć sprzedawcy", kompozytor Coplend Downes, uczeń profesora Shapleya i jeden z najwybitniejszych amerykańskich fizyków atomowych dr Philip Morrison, dwaj bliscy współpracownicy Roosevelta — Ira Hirshman specjalny wysłannik La Guardii z ramienia UNRRA w Europie i prof. Rex Tugswell, były gubernator Portorico, ekonomista dr Otto Rautesstrauch działacz murzyński Paul Robeson, redaktor pisma protestanckiego Kenneth Lewslie i redaktor tygodnika „The Churchman" dr Guy Shipler.

Na liście gości zagranicznych znajdują się przedstawiciele świata intelektualnego ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Indii, Norwegii itd.

Przewodniczący osławionej komisji badania działalności antyamerykańskiej Wood oświadczył, że komisja wyśle specjalnego urzędnika na Kongres Intelektualistów w Nowym Jorku celem „bacznego śledzenia" jego przebiegu. Przed kilku dniami przedstawiciel komisji zażądał od Departamentu Stanu uznania Kongresu Intelektualistów w obronie pokoju „za imprezę wywrotową".

Parlament włoski uchwalił
przystąpienie do Paktu Atlantyckiego

(Dokończenie ze str. 1).

uchwaliła wniosek, upoważniający rząd do rozpoczęcia pertraktacji w sprawie przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego. 19 deputowanych wstrzymało się od głosu.

RZYM PAP. — W związku z tym, że parlament włoski zajął w sprawie paktu atlantyckiego stanowisko, sprzeczne z wolą narodu włoskiego, — Petro Nenni postawił wniosek o rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów.

RZYM PAP. Opór włoskich mas ludowych przeciwko paktowi atlantyckiemu wzrasta coraz bardziej w całym kraju. Ze wszystkich prowincji nadchodzą wiadomości o strajkach, wiecach, manifestacjach i utarczkach z policją.

Do najważniejszych incydentów doszło w Terni, jednym z największych ośrodków przemysłu metalurgicznego, gdzie policja strzelała do manifestujących tłumów, zabijając jednego młodego robotnika.

Również w Rzymie doszło do wielkich demonstracji oraz jednogodzinnego strajku przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Strajki i manifestacje zorganizowano w Wenecji, Padwie, Mectre, Rovigo, Taranto, Ceringola i Neapolu, gdzie w wiecu protestacyjnym przeciwko paktowi atlantyckiemu wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców.

O planach rozwoju
gospodarki kołchozowej w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Minister rolnictwa ZSRR Benediktow wygłosił w dyskusji budżetowej na sesji Rady Najwyższej obszerne przemówienie, obrazujące osiągnięcia i plany radzieckiej gospodarki rolnej. Przypominając, że w roku ubiegłym obszary zasiewów w kołchozach wzrosły o 12,5 miliona hektarów, minister Benediktow zapowiedział dalsze znaczne powiększenie powierzchni zasiewów w roku bieżącym. Już ostatni siew ozimin pod urodzaj 1949 roku przyniósł dalszy wzrost obszaru zasiewów o 8,8 miliona hektarów. Minister Benediktow zwrócił specjalną uwagę na sprawę rozwoju gospodarki hodowlanej. W 1948 roku pogłowie wielkiej trzody rogatej wzrosło o 23 proc., zaś koni o 15 proc. W roku bieżącym pogłowie trzody rogatej w kołchozie powiększy się o dalsze 16 proc., owiec i kóz o 24 proc., świń o 85 proc. i koni o 16 proc. Pogłowie bydła w ZSRR w końcu roku bieżącego przewyższy znacznie stan przedwojenny. Mówca podkreślił, że zadaniem kołchozów jest jak najszersza mechanizacja gospodarki rolnej i hodowlanej, która wielokrotnie powiększy ich wydajność. W roku ubiegłym traktory dokonały prac rolnych na obrzasze o 41 milionów ha większym niż w roku 1947, a wydajność jednego traktora przekroczyła wskaźniki przedwojenne o 13 proc W roku 1949 zakres prac traktorowych w rolnictwie kołchozowym ma wzrosnąć w porównaniu z rokiem ubiegłym o dalsze 19 proc. i przekroczy cyfry przedwojenne o 37,5 proc. milionów hektarów. Rok bieżący przyniesie także dalszy potężny rozwój bazy energetycznej kołchozów, ich kultury i organizacji. Główną dźwignią tych procesów będzie dalsza elektryfikacja wsi. W roku 1949 zelektryfikowanych zostanie 11.460 kołchozów i 800 ośrodków maszynowo-traktorowych. W tym celu zbuduje się 5.600 elektrowni wiejskich.

Ogłoszenie tekstu
Paktu Atlantyckiego

WASZYNGTON (PAP) — Ogłoszono tekst paktu atlantyckiego, którego podpisanie przez Stany Zjednoczone, Kanadę, W. Brytanię, Francję i kraje Beneluxu ma nastąpić z początkiem kwietnia. Rządy —sygnatariusze paktu mają następnie podjąć starania o ratyfikację paktu.

W dalszym ciągu napływają masowe zgłoszenia
do paryskiego Kongresu Pokoju

PARYŻ (PAP) — Do Paryża napływają w dalszym ciągu zgłoszenia i wiadomości o przygotowaniach do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Udział zgłosiło Światowe Stowarzyszenie Pracowników Nauki, które jednoczy 18 organizacji 14 krajów.

Do Kongresu przystąpiły następujące organizacje we Francji: związki zawodowe górników (280 tysięcy członków), związki zawodowe metalowców departamentu Sekwany, związki zawodowe szklarzy, związki zawodowe pracowników budowlanych okręgu paryskiego, związki zawodowe hydraulików, związki zawodowe pracowników gminnych departamentu Seine et Oise, związki zawodowe pracowników przemysłu włókienniczego, związki kobiet francuskich w Tuluzie oraz w departamencie Haute Garonne.

Liczne niemieckie związki zawodowe strefy radzieckiej postanowiły wysłać delegacje na Kongres Zwolenników Pokoju. Znany pisarz B. Kellermann ogłosił apel do niemieckiej opinii publicznej podkreślając, że wszyscy intelektualiści niemieccy powinni uważać poparcie Kongresu za swój obowiązek.

Generalny sekretarz „Frontu Patriotycznego" W. Poptomow zgłosił przystąpienie do Kongresu tej organizacji, która liczy około miliona pracowników bułgarskich.

Udział zgłosiły czechosłowackie związki zawodowe liczące 3 miliony członków. Delegatem na Kongres będzie zastępca sekretarza generalnego Rady Centralnej — Kocky.

WARSZAWA (PAP) — Senaty Wyższych Uczelni polskich w dalszym ciągu zgłaszają akces do Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu.

Senat akademicki Politechniki w Gliwicach na posiedzeniu w dniu 18 bm., zgłaszając jednogłośnie akces do Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu, zwrócił się jednocześnie do pracowników nauki, literatury i sztuki z apelem, w którym m. in. czytamy:

Wierzymy, że zapowiedziany na dzień 20, 21 i 22 kwietnia br. Światowy Kongres Zwolenników Pokoju w Paryżu zdecydowanie wzmocni stanowisko obozu pokoju i demokracji, do którego należy Rzeczpospolita Polska, ze stłumi histerie podżegaczy wojennych i ich niebezpieczną grę".

Również wrocławski senat akademicki na wspólnym posiedzeniu Uniwersytetu i Politechniki jednogłośnie uchwalił akces do Kongresu Pokoju w Paryżu.

W Toruniu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Senat jednomyślnie zgłosił swój akces do Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu.

Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego w imieniu spółdzielczości polskiej, zrzeszającej kilkanaście tysięcy spółdzielni, które liczą około 5 milionów członków — zgłosił swój udział w Światowym Kongresie Pokoju. Jednocześnie Zarząd CZS zadeklarował zdecydowaną i nieugiętą wolę walki w obronie pokoju światowego.

Nota polska do rządu jugosłowiańskiego

(Dokończenie ze str. 1).

W świetle tych faktów, a również na tle prowadzonej od dłuższego czasu kampanii prasy jugosłowiańskiej przeciwko Polskiemu Biuru Informacji, jasnym się staje, że podjęcie przez Rząd FLRJ sprawy uruchomienia Jugosłowiańskiej Wystawy Informacyjnej w Warszawie, było tylko pretekstem do zamierzonej likwidacji Polskiego Biura Informacji.

Idąc konsekwentnie po tej linii, władze FLRJ dokonały w dniu 15 marca br. zamknięcia Polskiego Biura Informacji w sposób nasuwający wszelkie znamiona najścia. W dniu tym, przed otwarciem lokalu, po uprzednim obstawieniu ulicy posterunkami policji, do Polskiego Biura Informacji wtargnęli osobnicy, którzy wykrętnie oznajmili obecnej tam posługaczce, że są przedstawicielami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Aprowizacji i, demolując urządzenie wystawy, zamknęli i opieczętowali lokal.

Wobec powyższego Ambasada stwierdza, że nieprzyjazny, ultimatywny charakter decyzji Rządu FLRJ zamknięcia lokalu PBI w Belgradzie oraz niewybredne metody, zastosowane przy zamknięciu PBI, są jeszcze jednym dowodem wrogiej Ludowo-Demokratycznej Polsce postawy Rządu FLRJ.

W tym stanie rzeczy Ambasada Polska oświadcza, że odpowiedzialność za ten wrogi wobec Polski, a niewątpliwie sprzeczny z opinią narodów Jugosławii krok, jakim jest zamknięcie Polskiego Biura Informacji, spada całkowicie i wyłącznie na Rząd FLRJ, wobec czego Rząd Polski wyciągnie z tego właściwe konsekwencje.

**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii odpowiedziało na notę polską w krótkiej nocie, w której zwraca uwagę na rzekome przekręcanie faktów w nocie polskiej i obraźliwy ton noty.

**

W dzień po zamknięciu Polskiego Biura Informacyjnego, otworzono ponownie czytelnię ambasady amerykańskiej.

Powrotu górników polskich z Francji
żąda śląski świat pracy

Kilka tysięcy robotników i pracowników umysłowych Śląska na wielkim wiecu w Katowicach uchwaliło protest przeciwko wstrzymywaniu przez reakcyjne czynniki francuskie repatriacji górników polskich z Francji.

Uczestnicy manifestacji przemaszerowali w olbrzymim pochodzie przez miasto, niosąc transparenty, głoszące żądania powrotu górników polskich z Francji.

W uchwalonej rezolucji, zebrani domagają się umożliwienia powrotu do kraju robotników, których rządy endecko-sanacyjne skazały na poszukiwanie pracy poza granicami kraju.

Rezolucja wyraża przekonanie, że masy pracujące Francji poprą to żądanie.

Manifestację zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Holendrzy wolą być w kraju
niż jechać na wojnę do Indonezji
Protesty przeciwko polityce kolonialnej rządu

HAGA PAP. Według informacji prasy, policja w wielu miastach Holandii przeprowadza obławy w celu aresztowania wojskowych, którzy odmawiają wyjazdu na wojnę do Indonezji. Aresztowań dezerterów dokonano w Hadze, Hilversum i w innych miastach.

W Zaandam odbył się tłumny wiec, na którym protestowano przeciwko kontynuowaniu wojny kolonialnej. Domagano się równocześnie uwolnienia z więzienia aresztowanych wojskowych.

W jednym z obozów wojskowych doszło do prawdziwego buntu. Żołnierze odmawiali kategorycznie udziału w wojnie indonezyjskiej. W koszarach rozchwytywano ulotki, zawierające hasła pokoju i potępienie wojny. W związku z tym dokonano aresztowań.

Prasa radziecka
o powrocie z Ukrainy delegacji chłopów polskich

MOSKWA (PAP) — „Prawda" i „Izwiestia", donosząc w obszernych korespondencjach własnych z Warszawy o powrocie z Ukrainy delegacji chłopów polskich, podkreślają niezwykle serdeczne powitanie w kraju członków delegacji. Oba dzienniki zamieszczają wywiady swoich korespondentów z kierownikiem delegacji ob. Kratko oraz wypowiedzi członków delegacji ob. ob. Kazimierza Strożka, Franciszka Pawłowskiego, Jana Kozłowskiego i innych.

„Prawda" opublikowała sprawozdanie z przyjęcia, wydanego na cześć delegacji przez premiera Cyrankiewicza, nadmieniając, że na przyjęciu obecny był również ambasador ZSRR w Polsce — Lebiediew.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● W piątek uległ katastrofie na lotnisku Tempelhof, samolot amerykański, obsługujący „most powietrzny". Jest to piętnasty podobny wypadek od czerwca ub. roku.

● Agencja Reutera podaje, że w porcie transjordańskim Akaba, wylądowały w czwartek nowe oddziały brytyjskich sił zbrojnych.

● Agencja France Presse, donosi z Ammanu, że transjordańska rada ministrów powzięła jednomyślną uchwałę w sprawie zespolenia administracyjnego, arabskich obszarów Palestyny z Transjordanią.

● Ministerstwo Sprawiedliwości Belgii, podało do wiadomości, iż w roku 1948, ogłoszono bankructwo 387 belgijskich firm przemysłowo - handlowych.

Ruchoma wystawa gospodarczo-rolnicza

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wraz z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego, zorganizowało ruchomą wystawę gospodarczo - rolniczą, która będzie objeżdżała miasta powiatowe i większe ośrodki rolne. Poza Ministerstwem Rolnictwa i Ministerstwem Handlu Wewnętrznego, do wystawy włączają swoje eksponaty również Ministerstwo Leśnictwa, Ministerstwo Odbudowy, Ministerstwo Oświaty oraz spółdzielczość. Wystawa zmontowana jest na platformach kołowych, które są ciągnione przez ciągniki „Ursus".

Ruchoma wystawa gospodarczo - rolnicza ma charakter naukowo - propagandowy. Ucząc zasad techniki produkcji, wystawa będzie propagowała nowe metody podniesienia produkcji rolnej, przez pokazanie pracy ośrodków maszynowych, urządzeń elektrycznych na wsi oraz przez zobrazowanie korzyści, jakie daje racjonalnie zorganizowane współzawodnictwo pracy w rolnictwie. Te wszystkie zagadnienia zostaną odpowiednio opracowane na specjalnych makietach, planszach i fotografiach. W czasie trwania wystawy, wyświetlanych będzie szereg filmów o rolnictwie, przemyśle i spółdzielczości. Wszystkie eksponaty wystawowe obejmą przestrzeń 100 m kw.

Poszczególne działy wystawy będą pokazywać i objaśniać specjaliści, stanowiący jednocześnie stały personel wystawy przy współpracy miejscowych instruktorów Państwowej Służby Agronomicznej. W zakresie społeczno - politycznym poszczególne zagadnienia referować będą delegaci partii politycznych. Megafony i patefon uzupełnią żywe słowo.

Wystawa rozpocznie swój objazd od Jędrzejowa (woj. kieleckie), dokąd przybędzie w dniu 19 b.m.

Na wystawie pokazane będą przede wszystkim eksponaty rolnicze (Min. Rolnictwa i instytucji podległych), na resztę złożą się eksponaty Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, Metalowego i Włókienniczego oraz Centrali Rolniczej, „Samopomoc Chłopska", Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich.

Ulgi w podatku gruntowym
w ramach akcji »H«

W powiecie bydgoskim zastosowano już pierwsze ulgi w podatku gruntowym za sprzedaż żywca na spędach gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Rolnik Feliks Dubanowicz ze wsi Mirowice, gmina Dobracz, na podstawie przedstawionych Zarządowi Gminnemu kwitów za dostawy tuczników o łącznej wadze 425 kg, uzyskał 11% ulgi w podatku gruntowym.

Jan Kmiotek, również z Mirowic, za dostawę 520 kg żywca, uzyskał 10% ulgi w podatku gruntowym.

Różnica procentowa w zastosowanych ulgach powstała z tego powodu, że gospodarstwa wymienionych rolników mają różną dochodowość.

Zaorywanie odłogów
na terenie woj. lubelskiego

W Wojewódzkim Komitecie PZPR w Lublinie odbyła się narada przedstawicieli partii politycznych, Techn. Obsługi Rolnictwa i Centr. Produktów Naftowych oraz Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w sprawie współdziałania przy likwidacji ugorów w południowo - wschodniej części województwa lubelskiego na terenie powiatów: tomaszowskiego i hrubieszowskiego w ośrodkach rolnych, podległych Państwowym Gospodarstwom Rolnym.

Przedstawiciel PGR oświadczył, że w bież. roku w akcji likwidacji ugorów weźmie udział ponad 250 traktorów.

Głównym tematem obrad była sprawa zapewnienia dostatecznej liczby personelu do obsługi traktorów, przygotowania magazynów oraz budynków mieszkalnych dla brygad roboczych.

Centrala Produktów Naftowych zapewnia przydział materiałów pędnych dla pomocniczych ośrodków maszynowych. Dzięki nowouruchomionej linii kolejowej Hrebenne — Uhnow, materiały będą dostarczone do najbardziej wysuniętych południowo-wschodnich terenów woj. lubelskiego.

Zrzeszenie branżowe Z.S.Ch
w realizacji akcji »H«

W Katowicach odbyła się odprawa powiatowych, gminnych i gromadzkich prezesów kół zrzeszeń branżowych ZSCh oraz nakreślenie planu podniesienia stanu hodowli bydła i trzody chlewnej.

Wojewódzki Zarząd ZSCh przystąpił do organizowania w każdej gromadzie tzw. gromadzkich zespołów branżowych. Do chwili obecnej zorganizowano zespoły branżowe w 600 gromadach, z ogólną liczbą ok. 20 tys. członków. Do kwietnia br. zorganizowanych będzie ponad 2 tys. nowych zespołów gromadzkich. Przewiduje się również dalsze organizowanie poradni żywieniowych przy spółdzielniach mleczarskich.

Na czoło zadań kół zrzeszeń branżowych wysuwa się sprawa ścisłej współpracy ze spółdzielniami gminnymi w akcji spędów i skupu żywca, w kontraktowaniu trzody chlewnej oraz dopilnowanie właściwego rozdziału pasz treściwych dla hodowców bydła i trzody chlewnej. Gromadzkie zespoły branżowe zajmą się ponadto organizowaniem współzawodnictwa w zakresie podniesienia mleczności krów, przychówku materiału hodowlanego oraz dostaw żywca.

Jako pomoc hodowcom bydła i trzody chlewnej, przede wszystkim chłopom mało i średniorolnym Państwo przyznało 6.600 tys. zł kredytu na podniesienie stanu hodowli bydła rogatego w województwie śląsko-dąbrowskim.

Na zakup prosiąt województwo śląsko - dąbrowskie uzyskało 7 i pół miliona zł kredytu.



BUDOWA WZOROWEJ WSI W CHOCIMIU

W Chocimiu w pow. tureckim, powstaje nowa, wzorowa wieś.

Na ukończeniu jest budowa 31 domów i zabudowań gospodarczych. Na dawnych folwarcznych polach wykwita nowe życie.

Mieszkańcy Chocimia, to jeszcze przed 3 laty służba folwarczna. Dziś dzięki reformie rolnej to chłopi na działkach od 3 do 5 ha. Z krzywdy swej i poniewierki od dawnych panów wynieśli chocimiacy mocną postawę do walki klasowej, którą prowadzą w dalszym ciągu z nowym wrogiem dzisiejszego ustroju — z bogaczami i wyzyskiwaczami wiejskimi. W Chocimiu od 1946 roku jest Koło Stronnictwa Ludowego i Koło Związku Samopomocy Chłopskiej. Młodzież chocimska i okoliczna kształci się na kursach PRW, w pałacu po dawnych obszarnikach.

Dzięki wydatnej pomocy Rządu, który udzielił parcelantom chocimskim długoterminowej pożyczki w wysokości 15 i pół miliona zł, zostanie już wkrótce oddana do użytku nowa, pięknie zabudowana wieś. Koszt budowy jednego gospodarstwa wynosi około 500.000 złotych.

Niski koszt budowy wsi to zasługa zespołowej pracy gromady, energii komitetu, a przede wszystkim pomysłowości i przedsiębiorczości architekta powiatowego, ob. Skiby. Również opieka i pomoc Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Turku nad budującą się wsią, przyczyniły się do zrealizowania naszych planów. W powiecie tureckim sojusz robotniczo-chłopski to widomy przykład pracy dla Polski Ludowej.

Budująca się wieś jest już dziś podziwem bliższej i dalszej okolicy; ściągają do Chocimia ciekawi, oglądają sposób budowy, rozmieszczenia i biorą wzór, jak należy budować tanio, dobrze i planowo, aby chłop w nowej Polsce mógł mieszkać wygodnie i kulturalnie.

Powiat Turek choć położony z dala od linii kolejowej i od centrów przemysłowych nie jest powiatem zacofanym. Bierze czynny i pozytywny udział w ogólnym wysiłku przy budowie państwa na zasadach sprawiedliwości społecznej i ustroju socjalistycznego. To jest znów zasługa władz powiatowych i partii politycznych. Jako dowód tej pracy niech posłuży choćby taki fakt, jak sprawa podatku gruntowego. Pełnomocnik Rządu do spraw podatku gruntowego na powiat turecki melduje, że powiat wpłacił już do dnia 1 marca całość podatku i jest w swym województwie na pierwszym miejscu.

Józef Wojtasik, Fr. Wysocki, Adam Simiński
za Kom. Budowy Wsi w Chocimiu.

Rocznica urodzin Popowa

Związek Radziecki obchodził w rocznicę 90 rocznicę urodzin znakomitego uczonego rosyjskiego Aleksandra Popowa, który przed 54 laty zbudował pierwszy w świecie radioodbiornik i nadał pierwszą w świecie audycję. Opis tego historycznego wydarzenia zawarty jest w protokule posiedzenia Rosyjskiego Towarzystwa Fizyczno-Chemicznego z 7 maja 1895 roku. Prasa moskiewska zamieściła wiele artykułów o Aleksandrze Popowie. W klubach radiowych całego kraju wygłoszono referaty o życiu i działalności wielkiego uczonego.

Nowe czasopismo
»Służby Polsce«

Ukazał się 1 i 2 numer nowego miesięcznika ilustrowanego, wydawanego przez Komendę Główną „SP", pt.: „Młody Żeglarz".

Zadaniem miesięcznika będzie zaznajamianie młodych czytelników-junaków „SP" z problematyką morską.

Obrady służby weterynaryjnej
woj. olsztyńskiego

W Olsztynie odbyła się konferencja służby weterynaryjnej woj. olsztyńskiego. Głównym tematem obrad były sprawy związane z hodowlą bydła i trzody chlewnej.

W 1949 r. stan pogłowia trzody chlewnej w woj. olsztyńskim wzrośnie o 100 proc., zaś stan pogłowia bydła o 24 proc. Wybuduje się 100 nowych silosów paszowych i zorganizuje się 20 poradni żywieniowych.

Szczepienia zapobiegawcze przeciw różycy świń, przeprowadzone będą w okresie do końca kwietnia br. i obejmą 100 proc. stanu pogłowia.

W celu zapewnienia rolnikom stałej i taniej opieki weterynaryjnej zorganizuje się w terminie 20 nowych punktów opieki weterynaryjnej. Na specjalnych kursach przeszkoli się 500 przodowników służby weterynaryjnej, którzy roztoczą opiekę nad zdrowiem inwentarza oraz będą udzielali pierwszej pomocy weterynaryjnej.



PONIEDZIAŁEK 21 MARCA

5.10 Sygnał czasu 5.15 Wiadomości. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik. 6.30 Muz. 7.00 Wiadomości. 7.25 Egzamin z lekcji języka rosyjskiego. 8.00 Skrót wiad. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiadomości. 12.20 Koncert. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Hallo młodzi fizycy", dla dzieci 15.50 Muz. 16.00 Dziennik. 16.15 „Archipelag ludzi odzyskanych". pow. 16.35 „Zagadnienie Polski Współczesnej", pog. 16.45 Koncert rozr. 17.30 Aud. Powsz. Domów Towarowych. 17.35 „Społeczne i gospodarcze podłoże zmian w ubezpieczeniach społecznych", pog. 17.45 Dziennik. 18.00 Franciszek Schubert. 18.20 Pieśni ludowe. 18.35 „Daleko od Moskwy". 18.55 Utwory Moniuszki. 19.40 Wszechnica 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Amadeusz Wolfgang Mozart. 22.45 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Koncert symfoniczny.

W rocznicę Komuny Paryskiej

W dniu wczorajszym z okazji 78 rocznicy powstania pierwszego rządu robotniczego w świecie — Komuny Paryskiej ukazał się na ten temat w „Trybunie Ludu" artykuł Andrzeja Kubackiego, który zamieszczamy z nieznacznymi skrótami.

„Paryż robotniczy ze swą Komuną będzie wiecznie czczony jako sławą okryty zwiastun nowego społeczeństwa. Jego męczennicy zapisali się na wieki w sercu klasy robotniczej".

Słowa te, wypowiedziane przez Karola Marksa nabierają w naszej epoce szczególnej mocy. Bo wprawdzie Komuna zdławiona przemocą poniosła klęskę, ale walka, którą podjęła, została po wielu latach uwieńczona epokowym zwycięstwem dzięki Rewolucji Listopadowej.

„Tajemnica Komuny Paryskiej polega na tym — pisał Lenin — że była ona w swej istocie rządem klasy robotniczej, rezultatem walki między klasą wytwórców a klasą przywłaszczycieli, tą z dawna poszukiwaną formą polityczną, w której mogło się dokonać ekonomiczne wyzwolenie pracy".

Dziś gdy masy pracujące Francji ze swą klasą robotniczą na czele stoją w ogniu walki o niepodległość swego kraju uzależnianego coraz bardziej od imperialistów amerykańskich, gdy burżuazja francuska stoczyła się bez reszty w bagno zdrady narodowej — szczególnej aktualności nabiera rola Komuny Paryskiej i rola jej wrogów w świetle wypadków, które znamionował zaborczy pochód Bismarcka na Paryż.

Cóż bowiem robił w tej sytuacji tzw. Rząd Obrony Narodowej z Thiersem na czele? Thiers i cały obóz wersalczyków za naczelne swe zadanie uznali konieczność rozbrojenia Gwardii Narodowej jedynie zdolnej stawić zbrojny opór wojskom Bismarcka. Tylko przed Gwardią Narodową, skupiającą w swych szeregach francuskich robotników, pchnął francuską burżuazję na drogę zdrady narodowej.

28 stycznia 1871 r. oddała ona stolicę Francji w ręce najeźdźcy. Ale znalazła się siła, która odrzuciła haniebne warunki kapitulacji. Tą siłą była robotnicza Gwardia Narodowa, która w 20 okręgach Paryża wyłoniła swój Komitet Centralny do walki ze zdrajcami. Tą siłą był proletariat Paryża i jego bohaterska Komuna.

Obóz wersalczyków korzystając z poparcia Bismarcka, którego wojska stały u bram Paryża, po zaciętych walkach krwawo złamał opór Komunardów. 30.000 zabitych obrońców Komuny i 45.000 aresztowanych, z których wielu powieszono, daje obraz terroru burżuazji, daje obraz metod jakich ona chwyta, gdy zagrożona jest jej władza.

Obcy imperializm usiłuje obezwładnić dziś Francję innymi nieco metodami niż to robił Bismarck. Ale czyż wiele elementów dzisiejszej sytuacji we Francji nie przypomina roku 1871? Jak wtedy, tak i dziś francuska klasa robotnicza jest podstawową siłą walki o niepodległość swego kraju. Jak wtedy, tak i dziś reakcja francuska zdradza swój kraj na rzecz obcego imperializmu i szuka w nim oparcia dla rozprawy z własnym ludem. Chce uczynić z własnego kraju rezerwuar mięsa armatniego dla obcego imperializmu. A czyż nie obserwowaliśmy zdrady burżuazji w okresie okupacji hitlerowskiej na przykładzie polityki Petainów, Lavalów i im podobnych.

Dziś francuska klasa robotnicza stoi w ogniu ciężkich bojów na wysuniętym posterunku walki przeciw podżegaczom wojennym, przeciw zdradzie narodowej. Od social - demokracji do de gaullowców i kolaboracjonistów spod znaku Vichy przebiega front spadkobierców Thiersa, front reakcji i zdrady. Proletariat francuski pod przewodem Partii Komunistycznej skupia wokół siebie wszystkie żywe, postępowe siły narodu francuskiego, wszystko co reprezentuje najwyższe jego wartości. Ten obóz widzi w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej prawdziwych przyjaciół narodu francuskiego. Ten obóz nie pozwoli użyć mas ludu francuskiego przeciw jego najlepszym sojusznikom.

Głosy przywódcy francuskiej klasy robotniczej i ludu francuskiego — tow. Thoreza, głos nosiciela wspaniałych tradycji Komuny, szerokim echem rozbrzmiewa na całym świecie. Jest to głos milionów Francuzów, głos walki o pokój i o wolność Francji, głos spadkobierców Komuny Paryskiej.

Czy można zmienić system dzierżawy łąk?

Poważny kłopot drobnych rolników

W pow. czarnkowskim odbywają się zebrania gromadzkie, mające na celu popularyzację i upowszechnienie akcji hodowlanej. Zebrania te są obsługiwane przez prelegentów — członków SL, PZPR i PSL. Cieszą się one zainteresowaniem licznie uczestniczących w nich rolników. Do dwu lub trzyosobowego składu referującego należy zawsze jeden zawodowy rolnik, udzielający fachowych wyjaśnień nie tylko w dziedzinie hodowli, ale i we wszystkich związanych z nią sprawach rolnictwa.

Chłop jest na „własnym podwórku" bardziej rozmowny, niż w oficjalnym zetknięciu się z władzami, toteż otwarcie mówi o gnębiących go troskach i gospodarskich kłopotach. O nawozach i ziarnie, o kredytach i podatku gruntowym, o dobrych lub złych stronach takich, czy innych akcji, zarządzeń itp. Poza niektórymi mniejszej wagi i przejściowymi kłopotami rolników bardziej interesujące, bo aktualne są te, które stanowią pewne przeszkody w swobodnym realizowaniu akcji „H". Oprócz niedostatecznej ilości knurów i buhajów, braku otrąb i niedość wczesnej w nagłych wypadkach interwencji weterynaryjnej (brak środka lokomocji), wysuwają się jeszcze dwa, ważne dla powodzenia akcji „H" zagadnienia.

Pierwsze z nich — to brak odpowiednich pomieszczeń do chowu świń i bydła w bardzo wielu osadach parcelacyjnych. Przeszkodę tę parcelanci usunęliby we własnym zakresie przez pobudowanie prowizorycznych chlewów lub przez wyremontowanie, albo powiększenie posiadanych już pomieszczeń, ale nie mogą otrzymać znikąd drzewa budulcowego.

Drugim zagadnieniem jest trudność uzyskania przez małorolnych dzierżaw łąk od Nadleśnictwa i związany z tym brak paszy zielonej.

Duże obszary łąk, pozostające pod zarządem Administracji Lasów, wydzierżawia się przez licytację najwięcej dającemu. Dla małorolnych i biednych chłopów dzierżawa tych łąk nie jest osiągalna lub wymaga zbyt ciężkich opłat.

Obydwoma tymi sprawami winny zainteresować się energicznie nie tylko odpowiednie czynniki powiatowe, ale i wojewódzkie.

Przedsięwzięcie odpowiednich kroków dla umożliwienia parcelantom nabycia drzewa budulcowego i przeprowadzenia zmiany systemu dzierżawy łąk, uprościłoby życie małorolnym i umożliwiłoby realizowanie akcji hodowlanej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że tego rodzaju trudności nastręczają się chłopom we wszystkich innych powiatach.

Potrzebne jest wapno do walki z pomorem świń

(g) W związku z szerzącym się pomorem świń w powiecie sulęcińskim od dłuższego już czasu daje się odczuć zupełny brak środka odkażającego, jakim jest wapno.

Sprawę tą swego czasu poruszono w obradach Powiatowej Rady Narodowej. Mimo to Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" nie sprowadził tego artykułu dotychczas.

Może sprawą tą zajmą się odpowiednie czynniki i zaopatrzą rolników pow. sulęcińskiego w wapno, które w dużej mierze może przyczynić się do zlokalizowania pomoru.

2.500 złotych na rzecz kobiet walczącej Grecji

(K) NKW Stronnictwa Ludowego nagrodził Józefę Zajewską ze Świebodzina premią w wysokości 5 tys. zł za wydajną pracę społeczno - polityczną w Stronnictwie Ludowym.

Z kwoty tej Zajewska przesłała do Wydziału Kobiet przy Urzędzie Wojewódzkim SL w Poznaniu połowę otrzymanej premii z prośbą o przekazanie tej sumy na rzecz kobiet walczącej Grecji.

Ten wymowny choć drobny fakt świadczy o wzrastającym w naszym kraju poczuciu międzynarodowej wspólnoty wszystkich kobiet całego świata.

Izba Lekarsko-Weterynaryjna w Poznaniu przystępuje do akcji »H«

(k) Walne zebranie członków Okręgowej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej w Poznaniu powzięło następującą uchwałę:

Walne Zebranie Okręgowej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej w Poznaniu po dyskusji nad wykonaniem akcji „H" uchwaliło jednogłośnie w imieniu swych członków wytężyć wszystkie swe siły, całą energię i umiejętności zawodowe dla jak najdoskonalszego przeprowadzenia akcji „H", zapewniając jednocześnie, że niezależnie od wykonania obowiązków zawodowych potraktuje akcję „H" jako czyn społeczny dla dobra Państwa Polskiego.

Rozwinięcie sztandaru Str. Ludowego

Przemówienia i rezolucja

(sz) Koło SL przy Dziale Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu obchodziło uroczyście odsłonięcie sztandaru ufundowanego przez członków koła.

W uroczystości wzięli udział liczni goście, wśród których zauważyliśmy Frąka — dyrektora działu — jako przedstawiciela wojewody poznańskiego, Kozłowskiego — przedstaw. miejscowego koła PZPR, przedstawiciela Zarządu Grodzkiego PSL, Bielawnego — przedstaw. Zw. Zaw. oraz członków Zarządu Woj. SL z prezesem Andrzejczakiem i wiceprez. Długaszewskim na czele.

Zebranie zagaił prezes koła Mleczko. Po okolicznościowym przemówieniu kol. Andrzejczaka i złożenia życzeń przez zaproszonych gości, nastąpiło odsłonięcie sztandaru, uroczyste wbijanie gwoździ oraz wpisanie się do księgi pamiątkowej rodziców chrzestnych i gości. Na specjalną uwagę zasługuje przemówienie prezesa Zarządu Wojew. kol. Andrzejczaka, który w podniosłych słowach przypomniał członkom ciążące obowiązki na nich i potrzebę należytego zrozumienia i stosowania idei ludowej dla dobra państwa i naszej wsi.

Po uchwaleniu rezolucji pod adresem ministra roln. i reform rolnych zakończono uroczystość pieśnią: „Gdy naród do boju".

Po części oficjalnej odbył się w miłej, koleżeńskiej atmosferze wieczorek towarzyski.

—:□:—

Bukowiec całkowicie zelektryfikowany

(k. r.) Prace Komitetu radiofonizacyjnego gromady Bukowiec-Górny (pow. Leszno) dobiegają końca. Zainstalowano już 120 głośników. Na radiofonizację uzyskano 55.000 zł subwencji, Pow. Zarz. ZSCh ofiarował 3 głośniki, OhTPD — 1 głośnik dla tutejszego przedszkola. Zarząd Gminny w Włoszkowicach z wójtem Kaczmarkiem na czele ofiarował 24.000 zł na zradiofonizowanie szkoły.

Wystawa kroju i szycia w gminie Kaczory

(Ko) Na zakończenie kursu kroju i szycia, zorganizowanego przez ZSCh, odbyła się tu wystawa wykonanych prac. Wystawa wykazała zdolności gospodyń wiejskich oraz uwidoczniła korzyści, jakie dają uczestniczkom tego rodzaju kursy.

W uroczystości wzięli udział przewodniczący PRN ob. Filipiak, starosta Portala i wicestarosta Michałowski.

Do udanej wystawy przyczyniły się ob. Zielińska, przewodnicząca koła — Paczyńska i Wanda Dahkówna.

Stołówka dla wycieczek szkolnych na Międzynarodowe Targi Poznańskie

Miejski Komitet Opieki Społecznej w Poznaniu organizuje na Dworcu Głównym stołówkę, przeznaczoną dla młodzieży szkolnej przyjeżdżającej na Międzynarodowe Targi.

Ze stołówki będą mogły korzystać te wycieczki, które zgłoszą swój przyjazd przynajmniej na 24 godziny wcześniej. Cena obiadu wyniesie 25 złotych, a kawa będzie wydawana bezpłatnie.

Wycieczki będą mogły także korzystać ze świetlicy, znajdującej się obok stołówki.

Komitetowi Opieki należy się uznanie za obywatelskie zaopiekowanie się młodzieżą.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — Goplana, godz. 19.00

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Major Barbara", godz. 19.00

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa" godz. 20.00

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00

KINA

APOLLO — „Skarb" godz. 16.00, 18.00, 20.00 w niedzielę od godz. 14.00

BAŁTYK — „Trzeci Szturm" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Gasnący Płomień" godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

RIALTO — „Siostra Lokaja", godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, w niedzielę od godz. 12.00.

WARTA — „Przeczucie", godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Program Aktualności" or 8 godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00.

Nad Wartą

(C) Robotnicy Państw. Przetwórni Mięsa nr 8 w Poznaniu objęli patronat nad dziećmi 58 szkoły podstawowej w Ławicy. Dzieci tej szkoły otrzymują codziennie smaczne i obfite obiady w stołówce szkolnej, zaopatrywanej w wędliny i mięso przez robotników. W tych dniach dzieci otrzymały bezpłatnie przybory szkolne. 6 bm. odbyła się konferencja rodzicielska w Ławicy z udziałem przedstawicieli robotników — protektorów, zatrudnionych w Przetwórni.

**

(B) Jednym z najżywotniejszych Kół Gospodyń Wiejskich w pow. szamotulskim jest Koło w Szczepankowie, prowadzone przez Marię Dewojno. Ostatnio członkinie Koła odegrały dwie jednoaktówki. Przedstawienie, starannie przygotowane i wyreżyserowane przez Aleksandrę Mijakowską, miało dużą frekwencję.

**

(FK) 12 bm. został zakończony kurs żywieniowy w Dębiczu, pow. Środa, we wsi, zamieszkałej przez parcelantów. Wszystkie kobiety tamtejsze wzięły czynny udział w kursie i zapoznały się z uproszczoną sztuką kulinarną. Kurs przeprowadziła pow. instruktorka Gospodyń Wiejskich Wdowczykowa. Jest to już trzeci kurs, który odbył się w naszym powiecie.

**

Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu organizuje w czasie nadchodzących XXII Międzynarodowych Targów Poznańskich „Ogólnopolski Salon Fotografiki". Ponadto dyrekcja Muzeum czyni starania o sprowadzenie do Poznania na okres Targów atrakcyjnej wystawy najwybitniejszych plastyków meksykańskich.

**

(FK) 13 bm. odbyło się w Sulęcinie, pow. średzkiego zebranie ZSCh, na którym zawiązało się Koło Hodowców Bydła i Trzody Chlewnej, oraz koło gromadzkie SL. Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wyjaśniono szereg kwestii z zakresu hodowli trzody chlewnej, odstawy bekonów, akcji ubezpieczeń oraz szczepień. Pod koniec zebrania przystąpiono do kontraktowania trzody chlewnej.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77. tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm w tekście	[illegible]	[illegible]	[illegible]
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-66979